N.ro 343
D. 22. Grudnia.
SOBOTA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Obleżenie Krakowa przez Tatarów 1286.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do wiadomości publicznej, że Pan *Otto Laser* przy ulicy Elektoralnej pod Nr 783 mieszkaiący, otrzymał pozwolenie trudnienia się sztuką *Mularską.* — W Warszawa d. 18 Grudnia 1827 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda.* — Sekretarz Jeneralny G. *Jabołkowski.*

Nim nastąpi obszerniejszy opis pierwszego Koncertu danego wczoraj w *Warszawie* przez *Karóla Lipińskiego*, pospieszamy donieść naszym czytelnikom w krótkości o wczorajszym wieczorze. Sława poprzedziła *Lipińskiego*, a on swym talentem dowiódł że tyle kroć ogłoszone pochwały, były najzasłużeńsze. Półtora tysiąca słuchaczów napełniło wszystkie miejsca sali Teatru Narodowego, a byłoby kilkakroć więcej, gdyby się zmieścić zdołali. Najdostojniejsze osoby obecne w stolicy, znajdowały się na tym Koncercie. Za ukazaniem się *Lipińskiego*, powitali go obecni rzęsistemi oklaskami, nastąpiło głębokie uciszenie, przerywane powszechnym okrzykiem po każdem solo wykonanem przez Artystę w koncercie *Wjotego* ojca Wiolinistów. Jeszcze z większem uczuciem, i rzec można, z zapałem wznawiano oklaski w czasie *Po puri* kompozycji *Lipińskiego*, które ten *Wirtuoz* wykonał z nadzwyczajnym talentem. Niepodobna dokładnie opisać iaki na znawcach czyni skutek, pokonywanie z zupełną łatwością niezmiernych trudności tej kompozycji; kto widzi ią w nutach, niewierzy że może być wygraną, a przecież ten Wirtuoz wyda ią równie z mocą iak prawdą a przytem z zachwycaiącą przyiemnością. Wykonanie z kunsztownie urozmaiconem towarzyszeniem, narodowych spiewek: *świat srogi*, oraz *staropolskie kochajmy się*, zadowolniło równie tak doskonałych znawców, iak mało z muzyką obeznanych. Słowem, dawno już lubownicy muzyki nie mieli w *Warszawie* tak pięknego wieczora. *Lipiński* po ukończeniu, ieszcze ogólnym odgłosem publiczności został przywołany. Wszyscy odeszli zadowolnieni, wypytuiąc się kiedy będzie powtórny Koncert; i nikt zapewne nienarzekał (iak było niedawno) na podwyższoną cenę biletów.

Wyszła z druku *Kolenda na rok* 1828, zawieraiąca Powinszowanie, rozmaite Poezje, Bajki, Śpiewy z nowych Oper, Szarady, Logogryfy i t. p. Nabyć można we wszystkich Księgarniach, oraz Kantorach Kurjera Warszawskiego. Cena exemplarza zł: 1 gr: 5.

Znajduie się w Księgarni *Węckiego* i we wszystkich innych, wyszły z druku Romans w 3ch Tomach, *Nałęcz*, przez autora *Poiaty* napisany. Cena zło. 15.

W dniu 5 m. b. Wilk iak zdaie się wściekły, w okolicach Miasta *Szydłowa* i w przeciągu nie więcej iak iednej mili, pokaleczył 8 ludzi, osobno każdego napadaiąc, pomiędzy którymi iest 5ciu Chrześcijan a 3ch Starozakonnych bardzo pokaleczonych 6ciu, a mniej lub podra-

panych tylko 2ch. Zarządzona natychmiast została szczegółowa obława, lecz nim zdołano wilka wyśledzić, napadał ten na rozmaite poiedyncze osoby, rzucał się zapamiętale na wszystko, i iedynie przez spieszne schronienie się, niektórzy z napastowanych zdołali ujść pokaleczenia. Za nadejściem obławy, wypłoszony wilk rzucił się na włościanina należącego do tejże, i skaleczył go w rękę, a lubo przez 2go włościanina uderzonym był siekierą, uciekł iednak i w stronie innej rzucał się na psa, przyczem włościanin z obławy *Piotr Ludew* wystrzałem z fuzji powalił go, a postępuiąc ostrożnie wziął 2gą strzelbę nabitą i chciał powtórnie strzelić, wystrzał przecież zawiódł, wilk tymczasem zerwawszy się powalił innego włościanina, a następnie rzucił się na strzelaiącego i skaleczył go mocno w twarz i rękę; lecz mimo tego włościanin ten wziąwszy wilka za paszczę, i powaliwszy się z nim na ziemię tak długo i silnie go trzymał, dopóki inni włościanie nienadbiegli i siekierami go niedobili. Najtroskliwsze przedsięwzięto środki w celu przyniesienia pomocy osobom pokaleczonym, a odważny *Ludew* ma otrzymać stosowne wynagrodzenie.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Niektóre gazety *Paryzkie* twierdzą, że 4ch Ministrów francuzkich podało się do dymisji, czemu inne dzienniki zaprzeczaią.—Królewicz Portugalski *Don Michał* d. 6 b. m. opuścił *Wiedeń*, z rozczuleniem pożegnawszy Najiaśniejsz: Cesarza *Austrjackiego* i iego rodzinę. —W *Smirnie* ustała obawa aby Turcy napastowali Chrześcjan. — Nawet niektórzy *Muzułmanie* twierdzą, że *Jbrahim* Basza został przez Proroka klęską *Nowaryńską* ukarany, za nadto srogie obchodzenie się z *Grekami*. — *Dostrzegacz Austrjacki* opisuie obszernie o wylądowaniu wojsk *Greckich* na wyspę *Scyo*, przyczem trwał rabunek. Lord *Kochran* zbliżył się ku tejże wyspie. — Dnia 23 z. m. rozeszła się wieść w *Bukareście*, iż *Basza Sylistrji* otrzymał przez Tatara pismo Wezyra, obejmujące, że w obecnej chwili nie wypada się obawiać z żadnej strony uderzenia na kraj *Ottomański*; Basza więc powinien unikać wszyskiego, coby mogło dać powód do iakiej skargi na zgwałcenie traktatów, mianowicie przez wkroczenie do *Wołoszczyzny*; osady w twierdzach Nad-Dunajskich należy wprawdzie mieć w gotowości, ale razem trzymać ie na wodzy. Wiadomość ta, której nadano rozmaite pomyślne znaczenia, zaspokoiła bardzo mieszkańców *Bukarestu*. — Sztafeta doniosła Kapitanom okrętowym w *Tomarowa*, że d. 20 z. m. 10 okrętów zawinęło po 4rodniowej żegludze z *Stambułu* do *Odessy*, i że kilka innych za niemi niezwłocznie udać się miało. Ambargo na zagraniczne okręty zostało zniesionem w Stambule, i statki będące przy *Dunaiu* mogły tam płynąć. — W *Rakkonigi* niedaleko *Turynu* ieszcze żyie nie zamężna kobieta nazwiskiem *Anna Garbero*, maiąca teraz lat 40, która od dnia 5 Września 1825 r. żadnego nie używała pokarmu. Ta nieszczęśliwa istota podobna iest do kościotrupa powleczonego pargaminem, przyczem iednak proporcja twarzy, wejrzenie i rysy nie są zmienione. Osoby które ią odwiedzały, chciały ią obdarzać pieniędzmi, lecz nic nie przyjmuie, mówiąc, że ten kruszec obmierzł iej zupełnie! poczem chciano iej dać inne podarunki, lecz i tych przyiąć niechciała. Władza miejscowa użyła wszelkich środków dla wybadania czy czasem w tym szczególnym wypadku nie iest oszustwo, lecz zawsze odebrała odpowiedź od tych którzy taiemnie śledzili, że ta kobieta istotnie nie przyjmuie żadnego pokarmu. — Pewny biedny starzec w Hiszpanji, maiący w iednym z tamecznych instytutów chleb łaska-

wy do śmierci, oddał niedawno swoie 2 synowice do pewnego dworu do służby, gdyż więcej dla nich uczynić nie był wstanie. Pewnego razu przyszło mu na myśl stawić na loterją, z tem przedsięwzięciem, że pieniądze któreby wygrał przeznaczy na posag swoim biednym synowicom. Stawił tedy na 5 numerów, które przy ciągnieniu loterji wygrały terno wynoszące 85000 realów. Uradowany starzec odbiera pieniądze i przeznacza każdej synowicy połowę wygranej gdy poydzie za mąż, nie zostawiwszy dla siebie ani grosza z całej summy. — Pewna kobieta we *Francji* ma u lewego uda prawdziwą pierś od urodzenia, którą wykarmiła iuż kilkoro dzieci. Doktor *Robert* przekonawszy się o istotnej prawdzie tak szczególnego zdarzenia w naturze, doniosł o tem Akademji Paryzkiej, która dnia 25 Czerwca r. b. przysłała mu za to podziękowanie.

Jeden z członków legacji francuzkiej w Stambule, doniosł dnia 14 Kwietnia roku zeszłe: że *Sułtan* iest wielkim lubownikiem pięknych *Tulipanów*. W ogrodzie wielkiego Wezyra znajduie się do 50,000 cebul tulipanowych które co rok są sadzone i przeszło 750,000 franków kosztuią. Gdy te kwiaty zupełnie się rozwiną, natenczas dana iest wieczorna uczta w ogrodzie Wezyra, ten ogród bywa oświecony różnemi lampami kolorowemi, a między niezliczoną liczbą tulipanów różnego koloru; które po 4 w kwadrat są sadzone po całym ogrodzie, palą się świece iarzące, przyczem daie się słyszeć wyborna muzyka. Gdy daią znać że wszystko iuż przygotowano w ogrodzie, przybywa *Sułtan* otoczony swoim dworem do Wielkiego Wezyra, oglądaiąc z upodobaniem tulipany i rozliczne kwiaty, co wszystko przy rzęsistem świetle przyiemny sprawia widok, poczem zaczyna się biesiada na której *Sułtan* także się znajduie, co trwa każdego wieczora tak długo, dopóki kwitną tulipany. Te uczty są dane co rok kosztem Wezyra. — Zdaie się, iż używanie *gazu* zamiast *pary* na statkach, zaprowadzone będzie powszechnie, iuż z powodu mniejszych kosztów, iuż dla tego, iż statki gazowe dalszą podróż niż parowe mogą odbywać; doświadczenia w tej mierze przez P. *Brown* na *Tamizie* czynione, niezostawiły nic do życzenia. Mówią iuż nawet o powozach, którym *gaz* ruch nadawać będzie.

Użyteczna wiadomość dla Gospodarzy. — Znany dziedzic dóbr ziemskich, Kawaler francuzki Hejntl, uważał przez długoletnie doświadczenie, że choroby młodych iagniąt, mianowicie kaszel, paraliż i biegunka najczęściej zabójcze, iedynie skutkiem bywaią zaziębienia. Na choroby takowe nieznamy do tego czasu żadnego lekarstwa pewnego, w naszej iednak iest mocy, wzmiankowanym chorobom, używaiąc należytej troskliwości, skutecznie zapobiedz. Za zwykłą przyczynę podobnego zaziębienia uważać można złe urządzone owczarnie, nieostrożne przetwieranie onychże podczas zimnego i wilgotnego powietrza; gdy zaś owce wielkie wydaią ciepło, przezco młode iagnięta ciągle się pocą, poty przez wpływ takowego powietrza nagle przytrzymane zostaią. Niemniej staie się przyczyną takiego zaziębienia wygnanie, wpole starszych owiec, które Owczarnie ogrzewały przezco młode iagnięta na zimno bywaią wystawione. Z pola zaś wracaią owce przeziębione do iagniąt strącaią częstokroć na nie deszcz i śnieg, i podaią im cyce okryte lodem i śniegiem, tak dalece że iagnięta czasem więcej roztopionego śniegu niż mleka w siebie nassaią. Gdzie podobnym wpływom tamę położyć można, co najczęściej bywa podobnem, liczba których i zdychaiących iagniąt wnet znacznie zmniejszać będzie. Temu celowi najkorzystniej odpowiadać będą: „mniejsze ciepłe zamknięcie w którychby iagnięta póki maciorki w polu zostaią przebywać mogły; Maciorkom zaś z pola powróciwszy należy najprzód nieco paszy dać aby się rozgrzały nim ie do iagniąt puszczą, niezważaiąc na bełkotania odosobnionych iagniąt.“ Podobny porządek z największą dla siebie korzyścią w oczarniach swoich wprowadził P. Heintl. — Kalisz d. 8 Grudnia 1827. — Dr. *Schoenfeld*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gruszecki Kanonik z Łowicza. — Burzyński Józef Oby:. — Janowski Józef Oby: z Rusinowa. — Droz-

dowski Józef Obywa: z Miastkowa. — Arkuszowski Wincenty Obyw: z Kraszewa. — Czajkowski Alexy Oby: z Radomia. — Dębowski Jgnacy Ob: z Neapolska. — Kraszecki Antoni Oby: z Lipowna. — Kadłubowski Felix Oby: z Popielczyna. — Maruszewski Mateusz Oby: z Łęczna.

DONIESIENIA.

Ktoby miał do wypożyczenia na pierwszą Hipotekę Domu w Warszawie 50 do 100,000 złp. w gotowiźnie, niech się zgłosi pod Nr 748, przy ulicy Elektoralnej na rogu w Cukierni, gdzie dalszą informacją poweźmie.

☞ Mam zaszczyt donieść, iż na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, iak zwykle dostać u mnie można Strucli postnych znajlepszego gatunku mąki od złł 2, do 9. maślannych od złł: 2, do 18, z rozynkami i migdałami, placków takichże. za dobroć gatunku ciast ręczę. Sprzedaż w mem iedynie mieszkaniu przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476, Lit: B. odbywać się będzie. — *Bogumił Bauer Piekarz Nadworny J. C. K. M.*

Ludwika Zaniewska wyjmuiąca sztucznie igłą Odciski. mieszka przy ulicy Alexandrja pod Nr 2782, na pierwszem piętrze od frontu, gdzie w każdym czasie Szanownej publiczności swe usługi poświęci.

Osoba posiadaiąca iezyk Niemiecki oraz Rossyjski życzy być nauczycielem przy małych dzieciach w Warszawie lub na Prowincji mieszka przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477, w domu Boka u rękawicznika.

† List Zastawny Lit: C. Nr 65,033 na złp: 1000. skradziony został w dnia 17 lub 18 b. m. i r. Ostrzega się przeto, ażeby takowego nikt nienabywał, gdyż tenże w Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przyaresztowany już został, a zatem temu, kto areszt położył wypłaconym zostanie iako już wylosowany w drugiem półroczu r. b.

Karól Siennicki Aptekarz zamieszkały w mieście Woiewództwa Podlaskiego Siedlcach, ma honor uwiadomić W. Panów Aptekarzy Krolestwa Polskiego, oraz JP. Kandydatów Farmazji, iako u tegoż można dostać każdego czasu Zielników układanych tak zwanych Herbaria viva, Systematycznie podług Lineusza i Klasycznie urządzonych, tak kraiowych iako i zagranicznych, a to za pomierną cenę, kraiowych po 8 i po 10 groszy; zaś zagranicznych po 15 gr: sztuka w białym papierze; ktoby sobie takowych życzył nabyć, raczy się do tegoż zgłosić.

Fajga Zelmanowa, maiąca Handel bławatny i różnych towarów łokciowych, iako też i kamirku, pod filarami w domu Brünera Nr 1800 przy ulicy Nowiniarskiej pod znakiem Kanarka, pierwszy sklep od Brünera, wyprzedaie się zupełnie z Handlu swego za cenę zmniejszoną o 20 procentu. Uprasza więc Prze: Publiczności o częste odwiedzanie.

JP. Kasper Junghof Kupiec zamieszkały przy ulicy Senatorskiej Nr 10 pod Jelonkami, na przeciw Kommissji Wojny, założył nowy handel Galanteryjny iako też i różne inne rzeczy to iest: Kołdry, Kaftaniki, Pończochy wełniane Damskie i Męzkie w przednim gatunku, za najtańszą cenę.

Wezwanie. Część Popowo borowo Litt: C. w Powiecie Pułtuskim leżąca, Appolinarego Tyszki własna, regulowaną będzie co do stanu iej hypotecznego w Kancellarji Ziemiańskiej Woiewództwa Płockiego w dniu 26 Lutego 1828 roku. Wzywa się przeto wszelkich Pretendentów realnych tejże części aby się w terminie rzeczonym z prawami swemi przed Pisarzem tejże Kancellarji protokularnie zgłosili i też udowodnili, gdyż inaczej prekludowani zostaną. — Płock dnia 24 Listo: 1827 r. — Pisarz Kancellarji Ziemi: Woiew: Płockiego *J. Dembiński.*

☞ *Skład Zbożowy do wynaięcia.* W mieście Włocławku nad rzeką Wisłą w Obwodzie Kuiawskim położonem, Właściciele fabryki Cykorji Bohmowie tamże na Zazamczu mieszkaiący, maią do wynaięcia w każdym czasie i za cenę umiarkowaną, dogodnie i pod osobnem zamknięciem urządzone Lokale na Skład Zbożowy względem czego zgłaszaiący się do nich interessanci wszelką znajdą gotowość na miejscu.

Podpisany ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż przy ulicy Rybakach pod Nr 2572, Łaźnie Parowe i Łazienki nowo wystawione już są ukończone; cena tychże od iednej Łazienki złł: 1 gr: 15 do Łaźni Parowej iedna Osoba płaci złł: 1, w drugiej Łaźni od osoby gro: 10. — *Łukasz Sitkiewicz.*

☞ Znaleziony trzewik nowy Damski, można odebrać w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dnia 20 b. m. zginęła Suczka mała rasy Wyżełków Angielskich, łaiki i uszka kasztanowate, ieżeli takowa przypadkiem u kogo się znajduie, uprasza się aby raczył odesłać do Placu.

Wczoraj wyciągnięte Nra 52. 57. 62. 10. 66.

TEATR. Jutro Opera *Sroka Złodziej.*